



Podczas wykładu dr Marty Kieżun, za tytułowanego „Zwierzęta w biotechnologii”, dzieci dowiedziały się, jak bardzo niektóre z nich przysłużyły się... - s. 7



Pierwszym wydarzeniem z nowej kulturalnej serii Gminnego Ośrodka Kultury był koncert Wojtka Gęsickiego – barda, kompozytora, autora tekstów... - s. 15



I chociaż pogoda nie dopisała – było bardziej jesienno niż zimowo, to Mikołaj i jego Śnieżynka nie zawiedli i dotarli do wszystkich... - s. 16



## Drodzy Czytelnicy!

Każda z miejscowości naszej gminy ma swoich mieszkańców, dla których ten niewielki obszar na mapie jest ich małą ojczyzną. Każdy chce tę swoją małą ojczyznę zmieniać, ulepszać, dawać jak najwięcej od siebie, a jest na to kilka sposobów. W najnowszym numerze „Gazety Dywickiej” widzimy całe spektrum wydarzeń realizowanych przez organizacje pozarządowe, szkoły, przedszkola, instytucje kultury oraz tak zwanych ludzi z pasją. W GOK-u rozpoczął się nowy cykl pod hasłem „Prowincja Bardów” - to coś dla miłośników poetyckich dźwięków. Dzieci ze szkół w Tuławkach i Dywitach programują swoją przyszłość ucząc się nowych technologii. Szkoła w Bukwałdzie stawia na ekologię i dbałość o środowisko oraz podbija Warszawę. Sętań realizuje projekt poprawiający kondycję fizyczną swoich mieszkańców. Dzieci i młodzież z Gminy Dywity organizują wolontariat i wspierają działania na rzecz chorych ludzi i zwierząt. W powietrzu powoli czuć pierwsze oznaki wiosennej energii, która zawsze sprzyja tym, którzy chcą dla swojej małej ojczyzny nieco więcej.

Redakcja

### REDAKCJA

Adres: ul. Olsztyńska 28, 11-001 Dywity, tel. (89) 5120123, e-mail: gazetadywicka@wp.pl,

Redaktor Naczelny: Kazimierz Kisielew. Zespół Redakcyjny: Aneta Fabisiak-Hill, Mariola Grzegorzczak, Henryk Mondroch, Łukasz Ruch, Michał Kaźmierczak.

**Skład komputerowy:** Jacek Wiśniewski.

Dwumiesięcznik „Gazeta Dywicka” dostępny jest w wersji elektronicznej na stronie: [www.gazetadywicka.eu](http://www.gazetadywicka.eu)  
Redakcja nie zwraca niezamówionych tekstów oraz zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów w nadesłanych materiałach.

## Szansa na projekt dla inicjatyw lokalnych

**Gminny Ośrodek Kultury w Dywitach po raz drugi otrzymał grant w Programie Dom Kultury+ Inicjatywy Lokalnej!**

Wyróżnione przez Narodowe Centrum Kultury zadanie ma dwie ścieżki – do końca wakacji trwać będzie pierwsza z nich, w ramach której dom kultury będzie diagnozował potrzeby społeczności lokalnej, zachęcał i edukował osoby

chętne do wzięcia udziału w projekcie „małych grantów” na lokalne miniprojekty.

Innymi słowy, w ramach przyznanego przez NCK grantu Gminny Ośrodek Kultury przeprowadzi konkurs na sfinansowanie inicjatyw



kulturalnych. Wziąć w nim udział będą mogły zarówno lokalne stowarzyszenia, sołectwa, jak również grupy nieformalne. Druga część zakłada realizację projektów w poszczególnych miejscowościach.

afh ■

## RAJDywity – Rekreacyjny Rajd Rowerowy

**Już wkrótce nasza gmina stanie się miejscem regularnych rodzinnych rajdów rowerowych – to wszystko za sprawą inicjatywy współtworzonej przez Gminny Ośrodek Kultury oraz Mirosława Arczaka i Stowarzyszenia Aktywności Społecznej „Młyn”.**

Mirosław Arczak to były Oficer Rowerowy Olsztyna, prezes Stowarzyszenia Aktywności Społecznej Młyn, ale przede wszystkim – wielki pasjonat kolarstwa, który nie rozstaje się z rowerem. To właśnie on, współ-

nie z animatorami Gminnego Ośrodka Kultury, odpowiedzialny będzie za organizację wycieczek rowerowych z kulturą w tle – pierwsza z nich odbędzie się już 12 maja, a jej trasa prowadziła będzie do Bukwałdu.

Organizatorzy rajdu przewidują krótkie postoje w miejscach ważnych historycznie i kulturowo, a także jedną dużą przerwę z dodatkowymi atrakcjami-niespodziankami. Zapewnią również przewodnika.

Rowerowy rajd rodzinny to idealna okazja do spędzenia czasu na świeżym powietrzu. Tym bardziej cieszy fakt, że już wkrótce mieszkańcy gminy będą mogli skorzystać z pełni jego bogactwa.

MK ■

## Rekrutacja do klasy dwujęzycznej i klasy sportowej

**Od przyszłego roku szkolnego nowością w dywickiej szkole będzie otworzenie klasy sportowej – dziewczynki trenować będą lekkoatletykę, natomiast chłopcy piłkę nożną.**

Zajęcia odbywać się będą w wymiarze dziesięciu godzin tygodniowo. Aby dostać się do takiej klasy, należy m.in. zaliczyć z dobrym wynikiem próbę sprawności fizycznej, która przeprowadzona zostanie w drugiej

połowie kwietnia. Rekrutacja do tej klasy właśnie się rozpoczyna, harmonogram i regulamin można przeczytać, zaglądając na stronę internetową szkoły. Przypomnijmy, że od kilku lat szkoła prowadzi nauczanie dw

ujęzyczne, nabór do klasy siódmej dwujęzycznej również został rozpoczęty. Egzaminy predyspozycji językowych zaplanowano na kwiecień.

W klasie dwujęzycznej, oprócz intensywnej nauki języka angielskiego (5h/tyg.), dwa przedmioty nauczane są dwujęzycznie. W dywickiej szkole są to: matematyka i/lub historia i/lub biologia i/lub chemia.

E. Romanowska ■



## PO NASZAMU. PO WARNIJSKU.

### Nosz postny żelambród

Dzisiaj się naprzód Woju zapytom, puk dali napisza, czy nie myślita, co my dzisiaj to am só take machlorze some no siebie? Bo jo, jek tak ślypsiom na tan nosz żywot, tan swój żywot, to nieroz tak myśła. No jó, robzia dobrze, tak jek brok, a jenóż potam nie ziam, czy dobre to było, czy am się naprzód som nie łocyganiul.

Ło tam łocygonianiu siebie somych przyszło mi do łba latoś w Sucho Środa, jek am się z Hubertam i Hildó powadzili ło tan Zielgi Post, a sprowdy ło som post, bo co łón je?

Mniajsa nie zryć i mosz post, prazie koźdan pozij i ło czam tu ziancy godać abo psisać. Tak godo i mój siójsiod, dlatygój tyż z somygo rena we wtorek przed Suchó Środó pojechali do pospołu z siójsiodkó do mniasta, kupać ryby i rozmajite druge postne jydło. Sprowdy gwoł tygo nakupali, bo łóni, jek na rychtycznych Warnijoków przystoiji, w koźdan psióntek i w ta środa pościć bandó.

Ludziska kedajś tu na Warniji to bez cołan rok w psióntki mniajsa nie jedli, a nie jene w post to w środa i psióntek. Mój ópa i óma zawdy w tan dziań na fryszyk jedli chlyb z marmelodó, na łobziod ryba, a na zieczerzo muza na mlyku abo żelambród. Mniajsa w psióntek w noszy chacie człoziek nie posmakowoł tak tyż i w Sucho Środa, a jydła tygo tyż nie było za gwoł, bo mniara w tan cias brok było mniyć.

No jó i sprowdy, to ło ta mniara i

post z siójsiodami coło ta jojta buła. W środa z rena zaro po fryszyku zazitoł am do Huberta, a łu niych fejne jydło na fryszyk, rojchrowane ryby, mniajsa nie było, ale jydło jek na niydzia. Naprzód am nic nie godoł, ale jek am łoboczul jeko ryba i co do ni szykuje Hildka na łobziod, to łoroz am poziedzioł, co jydło to może i postne, bo bez mniajsa, ale fejniste jek na nolepsze śwanto. Palaruch morowy! Po co jom gamba roztworzoł! Hilda na moje godanie łoroz pysk rozderła i mi poziedała, co noloż się psiyrszy katolik w noszy ziosce, a Hubert mi poziedoł, com za zesrany jeszcze je, coby jamu mózić, jek się pości.

Poloz am tedy do siebie nazot, jek siójsiody zjadożone. A w chałupsie trocha am pomyśłoł, com gupsio zrobiul. Siójsiodom tak nagodać, a som nic lepszy. Na fryszyk mniol am taki fejnisty syr, com go kupsiul w Dyzytach w ty stodole ze swojskam jydłam i żer am go puk się nie skónczul, a tak w post nie łuchodzi.

Rod nie rod, jek Hubertoziu i Hildzie gupsiom nagodoł, to i brok jych było jiść przeprosić, łoblók am westa, ale tedy zakłopowoł chtëś do dźwyrzów, to byli siójsiody. Łóni, tak jek i jo posiedzieli w chacie, pomysłeli i przysli ma przeprosić. No jó, tom się i przeprosili, siójsiody mnie, jo jych, a na zieczerzo porznylim chlyb w maluchne wyrfelki i zalelim ciepłam mlykam. Take jydło ciałsto jod mój ópa na zieczerzo,

a nazywoł go żelambród.

Tak am przeżyli latoś ta Sucho Środa i musza Woma poziedać, co bez nia zidza co my ludziska, to nie tło w tan post się machlujewam. Bo ciałsto tak przy robocie, tak kedy noma się nic nie chce, móziwam sobie, dobrze i tak gwoł robzia, to dzisiaj mogą się lanić. Patrza ziancy na swój żywot, nie cudzy i żyjta zawdy dobrze, a ciałsto jeszcze lepsi.

To do zidzania i tedy aż drugi roz.

Łukasz Ruch

#### Jek byśta nie ziedzieli:

machlorze some no siebie – *oszuści sami dla siebie*,  
 łocyganiul – *oszuł*,  
 ślypsiom – *patrę*,  
 Sucho Środa – *Środa Popielcowa*,  
 Zielgi Post – *Wielki Post*,  
 mniajsa – *mięsa*,  
 ópa i óma – *dziadek i babcia*,  
 fryszyk – *śniadanie*,  
 zieczerzo – *kolacja*,  
 muza na mlyku – *zupa mleczna z zacierkami*,  
 żelambród – *chleb zalany ciepłym mlekiem*,  
 rojchrowane ryby – *wędzone ryby*,  
 za zesrany jeszcze – *(obraźliwie)*  
*za młody jeszcze*,  
 zjadożone – *obrażeni*,  
 westa – *kamizelka*,  
 zakłopowoł – *zapukał*,  
 wyrfelki – *kostki*,  
 jydło – *jedzenie*,  
 psióntek – *piątek*,  
 zieczerzo – *kolację*,  
 siójsiodami – *sąsiadami*,  
 z somygo rena – *z samego rana*. ■

## Powitanie wiosny!

W tym roku nadejście wiosny zbiega się z przygotowaniami do Świąt Wielkanocnych. Gminny Ośrodek Kultury w Dywitach zaprasza do Ośrodka Rzemiosł Zapomnianych w Gadach na „Gady Folk-Art” – tradycyjne warsztaty rękodzieła.



Foto: GOK

W przeddzień Niedzieli Palmowej, 24 marca, zapraszamy na bliskie spotkanie z kulturą tradycyjną. Od godziny 11:00 do 15:00 proponujemy mieszkańcom gminy i okolic udział w warsztatach ceramicznych, zdobienia jaj, wianków wielkanocnych, kartek techniką

scrapbookingu, szycia kurek i oczywiście palm wielkanocnych. W ramach spotkania odbędą się także „zajęczkowe” warsztaty plastyczne dla dzieci połączone z animacjami wiosennymi.

Te niezwykle warsztaty, na których można będzie własnoręcznie wykonać ozdoby świąteczne, są również okazją do wymiany doświadczeń i towarzyskiego spotkania przy kawie i ciastku. Koszt udziału w warsztatach (materiały) wynosi 20 złotych. Zajęcia poprowadzą: Izabela Bielińska, Aneta Jabłońska-Wiącek, Joanna Stępowaska-Kuchta, Anna Zimowska i animatorzy GOK-u: Joanna Zawadzka, Joanna Kitkowska i Jadwiga Orzolek. Gwarantujemy niepowtarzalne doświadczenia i miłą atmosferę. Zapraszamy już dziś! J.O. ■

## Samorząd Uczniowski pomaga

20 grudnia 2017 roku Samorząd Uczniowski ze Szkoły Podstawowej w Dywitach wyruszył delegacją uczniów do schroniska dla zwierząt w Olsztynie i Hospicjum Caritas. Uczniowie wsparli schronisko zebranymi w szkole kocami i karmą.



Foto: MZ

Na miejscu, w schronisku, mieliśmy okazję spotkać i pobawić się z jego mieszkańcami. Przyjęto nas tam ciepło. Za przywiezione rzeczy otrzymaliśmy pisemne podziękowanie – zawisło ono na naszej

szkolnej tablicy ogłoszeń. Później wyruszyliśmy do hospicjum z nakrętkami, które zbieramy w naszej szkole i słodyczami dla podopiecznych. Tam również bardzo ucieszyliśmy się z naszej wizyty i prezentów.

Nasz samorząd bardzo angażuje się we wszelkiego rodzaju pomoc. Akcje charytatywne stanowią znaczną część naszych działań. Dzięki temu angażujemy znaczną część uczniów do pomocy, np. poprzez zbiórki żywności, karmy, słodyczy czy też książek. To wspaniale, kiedy możemy pomagać potrzebującym – liczymy, że w przyszłości więcej osób zaangażuje się w tego typu akcje. Dziękujemy również rodzicom, którzy wspierają nas w naszych działaniach. SU ■

## Wspomnień czar...

**Kobiety Kieźlińskie rozpoczęły rok 2018 tradycyjnie balem karnewalowym w mocno wyszczuplonym składzie, ponieważ grypa pokonała połowę z nas. Pomimo tego bawiłyśmy się świetnie, tańcząc, śpiewając i wspominając 2017 rok.**



W minionym roku wysprzątałyśmy, z pomocą mieszkańców wsi, naszą „starówkę”, czyli teren wokół stawku i parkingi. Na warsztatach nauczyłyśmy się robić środki czystości do domowego użytku, ulepiłyśmy wielką ilość dzyndzałków warmińskich – część musiałyśmy wziąć do domów, bo nie byłyśmy w stanie wszystkich zjeść. Jak co roku ukisiłyśmy kapustę, którą osobiście

w beczce deptałam. Jednakże najczęściej wracałyśmy wspomnieniami do naszej corocznej wycieczki.

W zeszłym roku zabrałyśmy naszych mieszkańców do Sanktuariów w Chwałęcinie i Krośnie koło Ornety. Tam „achom” i „ochom” nie było końca. Gościł nas też Bukwałd, gdzie panie ze stowarzyszenia przywitały nas kompotem i pyszną drożdżówką, a w trakcie oprowadzania po wsi

opowiadały o tym, co już zrobiły na rzecz otoczenia i mieszkańców oraz o tym, co jeszcze przed nimi. Poznawanie gminy zakończyliśmy we Frączkach, gdzie wraz z panią sołtys gościli nas Ala i Marek Wąsik. I oni przygotowali nam pyszną drożdżówkę z kawą i herbatą, wycieczkę po wsi, a na koniec ognisko z kiełbaskami. Przy ognisku tak się rozśpiewaliśmy, że droga powrotna do samych Kieźlin również przebiegła śpiewająco. Okrzykiem „jeszcze” nie było końca.

Tak więc, jeżeli Urząd Gminy nas wspomógł i zatwierdzi nasz projekt, zabierzemy w tym roku naszych mieszkańców do Stoczka Warmińskiego, Lidzbarka Warmińskiego i Dobrego Miasta. Przed nami wiele działań zaplanowanych na ten rok, tak ważny dla naszego Warmińskiego Stowarzyszenia Kobiet Kieźlińskich. We wrześniu będziemy świętować piętnaste urodziny, do których już się przygotowujemy. Życie nam następnych tak wspólnych lat w gronie wesołych i pełnych wigoru kobiet! WD ■

## Ogród Małego Odkrywcy

**Stowarzyszenie „Nasze Dzieci” działające przy Szkole Podstawowej w Dywitach uzyskało dofinansowanie Fundacji Banku Zachodniego WBK w konkursie grantowym „Tu mieszkam, tu zmieniam” na realizację projektu „Ogród Małego Odkrywcy”.**

Zadanie ma na celu mobilizację środowiska lokalnego do wspólnej aranżacji innowacyjnej formy oddziaływania na rozwój uczniów. Organizacja ogrodu zmysłów pozwoli na rozwijanie

zmysłów, kształtowanie i rozwijanie równowagi, koordynacji i orientacji. Ogród da nowe możliwości rozwoju dziecięcej wyobraźni i inwencji w przyjaznej przestrzeni przeznaczonej

na miejsce zabaw, zajęć dydaktycznych i rekreacji. Estetyczne, innowacyjne rozwiązania pozwolą czerpać radość z zabawy i nauki oraz rozwijać kreatywność. Otwarcia ogrodu i przekazania klucza dzieciom chcielibyśmy dokonać w Dniu Dziecka.

Zadania projektowe będą realizowane przez kilka najbliższych miesięcy. Wszystkich chętnych zapraszamy do współpracy!

Karolina Roguszka ■



## Tolerancja w szkole w Dywitach

27 listopada 2017 roku Samorząd Uczniowski we współpracy z opiekunkami: Ewą Lewandowską, Bożeną Gordon i Karoliną Roguszką, zorganizował i przeprowadził szeroką akcję o tematyce tolerancji pod hasłem „To dobrze, że jesteśmy różni”.



Foto: Archiwum SP Dywity

W sali konferencyjnej Urzędu Gminy w Dywitach odbyła się debata na temat tolerancji, w której na argumenty odpowiadali uczniowie

Szkoły Podstawowej w Dywitach. Debata odbyła się z okazji Ogólnopolskiego Dnia Praw Dziecka i Dnia Tolerancji, a przysłuchiwali się jej

inni uczniowie, nauczyciele, Rada Rodziców, a także zaproszeni goście m.in. zastępca wójta Gminy Dywity Daniel Zadworny i Małgorzata Dziemidowicz, kierownik referatu edukacji, kultury i zdrowia UG w Dywitach. Przyjęto formułę debaty oksfordzkiej, która przebiegła kulturalnie i rzeczowo, nad czym czuwała Marszałek Julia Żarnowska i Sekretarz Damian Tomasik. Antagonistyczne grupy zaprezentowały wiele przekonujących argumentów, więc komisji i publiczności trudno było zdecydować, która grupa zwyciężyła – wszystkich uznano za zwycięzców. Najlepszym mówcą został Olek Stomski (VIb), który uzasadniał, że „to dobrze, że jesteśmy różni”. Wielkie brawa dla uczniów, którzy pięknie przygotowali się do dyskusji!

ER ■

## A u nas znowu fizyka dla Smyka

Najmłodsi uczniowie Szkoły Podstawowej w Dywitach mieli okazję uczestniczyć w pokazach naukowych „Fizyka dla Smyka”.



Foto: Archiwum SP Dywity

Zajęcia, poprzez eksperymenty fizyczne i doskonałą zabawę, wpro-

wadziły naszych uczniów w świat nauki. Profesor Pytalski odpowia-

dał na pytania małych ciekawskich. Demonstrował i wyjaśniał im tajemnice otaczającego nas świata.

W tym roku uczestniczyliśmy w show naukowym „Nauka to czy magia”. Uczniowie byli zafascynowani i z dużym zainteresowaniem śledzili wszystkie przeprowadzane w ich obecności eksperymenty, poznając, np. antygrawitacyjne krople wody, czy prawa fizyki w kontekście bezpieczeństwa dzieci na lodzie. Okazało się, że wiele z nich wykorzystują w codziennym życiu.

Uczniowie przekonali się, że nauka może być przyjemna i fascynująca, zaś na zajęciach bawili się znakomicie!

Karolina Roguszka ■

## Wizyta dzieci ze Spręcowa w Collegium Biologiae UWM

Celem wizyty na uczelni w Katedrze Fizjologii Zwierząt było zainteresowanie dzieci z klas III i IV badaniami prowadzonymi w instytutach Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego.



Podczas wykładu dr Marty Kie-  
zun, zatytułowanego „Zwierzęta w  
biotechnologii”, dzieci dowiedziały

się, jak bardzo niektóre z nich przy-  
służyły się badaniom prowadzonym  
w laboratorium i jakie miało to

znaczenie dla ludzi. Okazuje się, że  
zwykła muszka owocowa poleciała  
kiedyś w kosmos. Ta sama muszka  
owocowa, dzięki zmianie genów,  
może mieć niebieskie oczy, a na  
plecach laboratoryjnego szczurka  
wychodowano ludzkie ucho!

Po krótkim naukowym wprowa-  
dzeniu, prezentacji multimedialnej  
oraz zapoznaniu się z eksponatami  
i narzędziami do badań, na dzieci  
czekał konkurs plastyczny, w któ-  
rym mogły puścić wodze fantazji  
i przedstawić, które ze zwierząt wy-  
korzystywanych w biotechnologii  
podało się im najbardziej i jak  
wyobrażają sobie DNA. Na autorów  
najlepszych prac czekały nagrody.  
W dobrych nastrojach, z dyplo-  
mami i nagrodami, dzieci opuściły  
uczelnę z nadzieją na kolejne spo-  
tkanie z nauką. D.Ch. ■

## Ferie z kodowaniem

Czterdziestu uczniów z klas I-III Szkoły Podstawowej w Tuławkach w drugim tygodniu ferii uczestniczyło w zajęciach w ramach projektu „Zaprogramuj przyszłość”.



Zajęcia odbywały się w czterech  
grupach, co dało możliwość zin-  
dywidualizowanej pracy każdego

uczestnika. Uczniowie w formie  
zabawy i doświadczeń rozwijali  
kompetencje społeczne w zakresie

komunikacji i współpracy, rozwija-  
li logiczne myślenie i koncentrację,  
poznawali sens kodowania i deko-  
dowania, układali skrypty w apli-  
kacji Scratch, tworzyli własne gry  
komputerowe, programowali robo-  
ty Dasch i Dot, czy badali przewod-  
nictwo prądu z wykorzystaniem  
aplikacji i zestawu Makey Makey.  
Do realizacji projektu szkoła otrzy-  
mała matę edukacyjną, roboty oraz  
tablety.

Zajęcia będą kontynuowane  
w bieżącym roku szkolnym w for-  
mie zajęć pozalekcyjnych. Projekt  
finansowany jest z Europejskiego  
Funduszu Rozwoju Regionalnego  
przy partnerstwie Fundacji Orange  
oraz Mistrzów Kodowania. ■



## Uczymy się, jak jeść smacznie, zdrowo i kolorowo

Szkoła Podstawowa w Dywitach we współpracy z Uniwersytetem Warmińsko-Mazurskim w ostatnich tygodniach uczestniczy w ogólnopolskim programie edukacyjno-badawczym „ABC Zdrowego Żywienia – ABC Żywienia Dzieci i Rodziców”.



Foto: KR

Działania projektowe skierowane są do uczniów klas II i III oraz ich rodziców. Realizowany przez nas program został objęty patronatami

honorowymi Ministerstwa Edukacji Narodowej oraz Ministerstwa Zdrowia, a jego celem jest podniesienie świadomości żywieniowej.

Wszystkie zajęcia są prowadzone przez wykwalifikowanych specjalistów z zakresu żywienia człowieka. Mamy nadzieję, że efektem podjętych działań będzie wyeliminowanie popełnianych błędów żywieniowych, a także zmiana nawyków żywieniowych wśród dzieci oraz ich rodzin.

W najbliższym czasie nasi uczniowie będą uczestniczyć w cyklu warsztatów realizowanych w szkole, a także na uczelni. Dzięki nim przekonają się m.in., że owoce i warzywa mogą być alternatywą dla słodyczy; dowiedzą się, jakie napoje pić, żeby być zdrowym. Nauczą się również, jak jeść smacznie, zdrowo i kolorowo. Dodatkową atrakcją uczestnictwa w projekcie są smaczne i zdrowe przysmaki, które dzieci otrzymują na każdych zajęciach!

Karolina Roguszka ■

## Dziecięcy karnawał z GOK-iem

Według tradycji najlepszym czasem do harców i płaśów jest okres karnawału. W związku z tym Gminny Ośrodek Kultury przygotował ciekawą ofertę dostosowaną do tego radosnego czasu!



Tekst i foto: KW

GOK w Dywitach rozpoczął tegoroczne ferie dla najmłodszych zabawa-

wą choinkową z Teatrem Katarynka. Teatr zaproponował najmłodszym

musicalowy spektakl o Bałwanku Tiko i Królowej Fruncji. Dzieciaki, licznie zgromadzone w sali widowiskowej, bardzo żywo reagowały na przygody przyjacielskiego bałwanika i kapryśnej, marudnej Królowej.

Oprócz tego w trzech świetlicach wiejskich odbyły się karnawałowe zabawy, które zorganizowane zostały we współpracy z sołectwami – te sołectwa to: Barkweda, Gady oraz Brąswałd. W trakcie zabaw nie zabrakło szalonych gier, konkursów i płaśów w towarzystwie równie rozbawionych rodziców. Zabawy poprowadzili animatorzy Gminnego Ośrodka Kultury – Jadwiga Orzolek i Krzysztof Włodarski. ■



## Szkoła w Bukwałdzie – ekologiczna i przyjazna środowisku

8 lutego 2018 roku dyrektor Szkoły Podstawowej w Bukwałdzie pani Dorota Zaręba i koordynator pani Małgorzata Rudnicka wzięły udział w uroczystym wręczeniu w Kuratorium Oświaty w Olsztynie certyfikatów „Szkoła przyjazna środowisku”.



Szkoła Podstawowa w Bukwałdzie od kilku lat realizuje programy ekologiczne, zmieniając nie tylko nastawienie uczniów i rodziców do ekologii, ale także otoczenie szkoły. Certyfikat „Szkoła przyjazna środowisku” jest ukoronowaniem wcześniejszych osiągnięć szkoły, m.in. projektów realizowanych ze środków WFOŚiGW, a także programów ekologicznych. Za ich realizację szkoła otrzymała w 2015 roku Certyfikat Lokalnego Centrum Aktywności Ekologicznej, a w latach 2016 i 2017 – Certyfikat „Zielonej Flagi”. Przez cały ubiegły rok szkolny w placówce był także realizowany program „Jesteśmy eko dla siebie i dla przyszłości”. Udział w nim wzięła cała społeczność szkolna.

Przez cały rok prowadzona była zbiórka eko śmieci, którą promowano w środowisku lokalnym. Kolejne działanie to wymiana „Książka za książkę” – stworzono kącik, w któ-

rym każdy mógł wymienić swoją książkę na inną. W szkole ograniczono wytwarzanie śmieci, m.in. poprzez dwustronne kserowanie i wykorzystywanie drugiej czystej strony kartek. Zorganizowano również zbiórkę makulatury.

Ważnym działaniem było zbieranie i przygotowywanie pożywienia dla ptaków. Umieszczano je w karmnikach i na okolicznych drzewach. Przeprowadzono także konkurs dla rodzin „Nasza Rodzina ogranicza produkcję śmieci”, a w ramach działania „Moja klasa segreguje i ogranicza odpady” uczniowie tworzyli, wspólnie z rodzicami, klasowe kodeksy, które posłużyły do opracowania „Szkolnego Kodeksu Ekologicznego”.

Zorganizowano Szkolny Festiwal Projektów „Drugie Życie Odpadów”. Podczas niego uczniowie prezentowali wykonane przez siebie lub wspólnie z rodzicami, rze-

czy użytkowe, zabawki, gry itp. zrobione z różnych odpadów. Odbyła się wycieczka do Zakładu Gospodarki Odpadami Komunalnymi w Olsztynie – tam uczniowie poznali sposoby utylizacji śmieci i zasady ich segregowania. Na ten temat przeprowadzono również w szkole prelekcję „Czas rozkładu poszczególnych odpadów” oraz konkurs podczas Festynu Rodzinnego „Czy umiem segregować śmieci?”.

W szkole po raz kolejny zorganizowano Międzyszkolny Konkurs Wiedzy o Lesie, którego temat brzmiał „Zrównoważony rozwój w lesie”. Ten sam temat przewodził, prowadzonym przez leśników, „Zielonym lekcjom” w Leśnictwie Redykajny. Aby móc tego typu zajęcia prowadzić przy szkole, z materiałów z odzysku rodzice wykonali stół i ławę, które ustawiono w przyszkolnym ogrodzie.

Z WFOŚiGW w Olsztynie pozyskano środki na uzupełnienie nasadzeń oraz tablic dydaktycznych w ramach projektu „Wabimy owady”. Dzięki temu zakupiono i zasadzono wiele roślin miododajnych i wabiących owady oraz zamontowano oczko wodne jako poidełko.

We współpracy z Fundacją Albatros na terenie „Lecznicy Dzikich Ptaków” w Bukwałdzie uczniowie wraz z rodzicami wykonali z materiałów ekologicznych z odzysku domki dla ptaków i owadów, które umieścili w swoich ogrodach. Odbyły się również zajęcia w terenie mające na celu nauczanie dzieci rozpoznawania roślin i owadów w różnych środowiskach.

Kazimierz Kisielew ■

## Bukwałd – dom, rodzina i mała ojczyzna

**Jeszcze kilka lat temu powiedzenie „Mieszkam na wsi” nie było dla wszystkich sprawą łatwą. Polska wieś to przecież często pretekst do żartów i kpin, podobnie zresztą jak jej mieszkańcy. Zauważyłam jednak, że od kilku lat ta tendencja zmienia kierunek.**

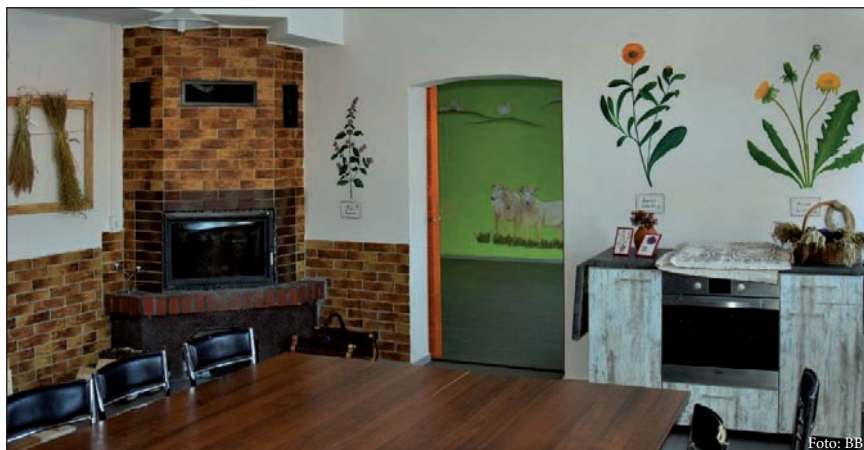


Foto: BB

Opowiadając o mojej wsi zaczynam to robić z coraz większą dumą, bo mam co opowiadać. Już nie tylko jesteśmy pięknie położeni na mapie i mamy piękne jezioro, pola i lasy – dostrzegamy również, że dawne limity i ograniczenia przestały nas obowiązywać. Zaczynamy zabierać się za rzeczy wielkie, co skutkuje wielkimi sukcesami. Kto by pomyślał, że w tak małej wsi można zbudować siłownię, rozkręcać biznes i uczyć się codziennie czegoś nowego? Myślimy czasem, że to taka wieś spokojna i wesoła Kochanowskiego, ale to też nasze małe centrum wszechświata, które możemy budować wspólnie z największymi metropoliami. Za każdym razem potrzebna jest tylko mała iskra ludzkiej woli, by marzenia o lepszym i piękniejszym Bukwałdzie, a co za tym idzie – lepszym świecie, mogły się ziścić.

W tym roku dzięki projektowi „Wioska gręplarska pachnąca ziołami” udało nam się odremontować

nasze ukochane miejsce spotkań. Teraz nie jest to już tylko świetlica – jest to również miejsce warsztatów, które wpisuje się w nasz krajobraz i naszą codzienną kulturę; miejsce, gdzie można zaczynać nowe hobby i pokazywać innym swoje zainteresowania. Tak też narodził się kolejny projekt, który zainteresowaniem cieszy się nie tylko w naszej wsi i gminie, ale też w mieście. „Rozwój kompetencji społecznych mieszkańców Bukwałdu w kierunku wsi tematycznej” to niby kilka grępli, kołowrotek, wełna i trochę ziół, ale jednak ludzie przyjeżdżają z miasta na nasze warsztaty. Umiemy się rozwijać zarażając pozytywną energią

cały powiat. Odnawiamy stare tradycje, łącząc pokolenia i pokazując piękno natury ukryte w każdym kawałku naszej ziemi. Żeby tego było mało, mamy też własną siłownię, bo, jak mówi nazwa projektu, „Czy duży czy mały, każdy swe ciało chce doskonalić”. A my w doskonaleniu się naprawdę prowadzimy!

To tylko kilka rzeczy, które udało się zrobić w ubiegłym roku, a przecież tak wiele pracy i wysiłku włożyliśmy w inne nasze działania. Na początku wydawało się, że porywamy się z motyką na słońce, że nic z tego nie będzie, a teraz, po kilku latach ciężkiej pracy, zaczynamy widzieć, że było warto. Najpierw był plac zabaw, teraz siłownia, a za rok może dwa, będziemy już mieli boisko. Dzięki zaangażowaniu mieszkańców, pomocy i poradom Pani Prezes Warمیńskiego Zakątka, widzimy, że dla mieszkańców Bukwałdu nie ma limitów. Wspólną pracą potrafimy osiągnąć rzeczy ponad naszą siłę.

Czas, w którym życie na wsi wiązało się ze wstydem, minął, a ja z dumą mogę mówić, że jestem z Bukwałdu – miejsca na ziemi, w którym wszystko jest możliwe, bo cytując jedną mądrą bukwałdziankę: „Robimy i damy radę!”. BB ■



Foto: BB



## Być bezpiecznym w Internecie

We wtorek 6 lutego 2018 roku w Szkole Podstawowej w Bukwałdzie odbyły się warsztaty w ramach obchodów Dnia Bezpiecznego Internetu. Prowadziła je olsztyńska policjantka Lidia Cynt.



Foto: Archiwum SP Bukwałd

Podczas warsztatów, którym przyświecało hasło „Tworzymy kulturę szacunku w sieci”, przypomniła uczniom, jak bezpiecznie korzystać z Internetu. Dowiedzieli się oni, jakie zagrożenia tam na nich czekają

i w jaki sposób można ich uniknąć. Już wiedzą, że nie wolno w sieci podawać swoich danych osobowych, a do osób poznawanych w Internecie trzeba mieć ograniczone zaufanie, gdyż nigdy nie mamy pewności, kto znajduje się po drugiej stronie.

Uczniowie, szczególnie ci najmłodsi, dowiedzieli się, czym jest tzw. hejt (obraźliwy lub agresywny komentarz zamieszczony w Internecie), będący wyrazem braku szacunku do drugiej osoby. Policjantka przekonywała również uczniów, że jeżeli doświadczają cyberprzemocy lub są jej świadkami, to powinni o tym poinformować osoby dorosłe (rodziców, nauczycieli) lub zadzwonić na telefon zaufania dla dzieci i młodzieży: 116 111. zak ■

## Język angielski w Tuławkach

Od października w Szkole Podstawowej w Tuławkach realizowany jest projekt unijny „Lepszy start – kształcenie i rozwój kluczowych kompetencji językowych niezbędnych na rynku pracy”.



Foto: MS

W ramach projektu 120 uczniów przez dwa lata będzie uczyć się języka angielskiego. Dodatkowym

celem projektu jest nabycie umiejętności niezbędnych do nauczania się języka angielskiego z zastosowaniem nowoczesnych i innowacyjnych metod oraz z wykorzystaniem technologii informacyjno-komunikacyjnych.

Angliści uczący w naszej szkole zostali przeszkoleni w zakresie obsługi tablic multimedialnych, tabletów, programów wspomagających naukę języka. Szkoła wzbogaciła się o kolejne laptopy, tablety, tablicę interaktywną. Ze względu na trudny dojazd uczniów, w koszty projektu zostały wliczone koszty transportu, tak więc po zakończonych zajęciach dzieci mają zapewniony dojazd do domu. Szkoła realizuje ten projekt we współpracy ze szkołą językową Leader School z Olsztyna. MS ■

## Kobietki Małe i Duże

2 grudnia 2017 roku Centrum Terapii Manualnej i Rehabilitacji w Wadągu otworzyło szeroko swe drzwi dla uczestniczek nietuzinkowych warsztatów zorganizowanych przez Fundację 36i6: „Kobietki Małe i Duże – czyli warsztaty piękności dla mam i nastoletnich córek”.



Foto: Fundacja 36i6

Cztery godziny tętniące kobiecością dedykowane były piętnastu duetom. Miejsca rozeszły się niczym świeże bułeczki, nie tylko dlatego, że tematyka spotkania współgrała z potrzebami płci pięknej – aby pokryć koszt uczestnictwa wystarczyło poświęcić swój czas i otworzyć na siebie nawzajem. Do współudziału Fundacja 36i6 zaprosiła dwie profesjonalne instruktorki: Brygidę Dremo – profesjonalną kosmetyczkę z Akademii Urody Brigitte (Villa Palace) oraz Magdę Pietrzak – projektantkę ubrań (Pracownia Projektów MOUSE). A to wszystko dzięki współfinansowaniu szkolenia przez Gminę Dywity.

Do pełni szczęścia brakowało tylko jednego – zabawy z ubraniami. Ale z Fundacją 36i6 można jej doświadczyć! Zafundowaliśmy paniom specjalne warsztaty – „Prze-rabiamy stare łachy”, podbudowane „koktajlem” z wiedzy o ciuchach,

materiałach, stylu i modzie. A cóż mogliśmy zaproponować, żeby zatrzymać czas? Po prostu wystarczyło podjąć się realizacji trzeciego punktu programu – dzięki życzliwości Agi Herbe, fotografki, która uwieczniła niepowtarzalną, nieskończoną miłość naszych par.

Warsztaty „Kobietki Małe i Duże – czyli warsztaty piękności dla mam i nastoletnich córek” otworzyły drzwi do świata kobiety; mamy

i jej nastoletniej córki. Priorytetowym przekazem w macierzyństwie jest pierwotne zaufanie, poczucie bezpieczeństwa. Można to „wysssać z mlekiem matki”, otrzymać wraz z jej zdrową, żywą miłością. Zatem najlepszą rzeczą, którą może zrobić matka dla córki, to kochać ją bezwarunkowo, otwarcie i ufnie, ale oprócz tego zaprosić do swego kobiecego świata, pomóc kształtować osobowość kobiety, dbać, troszczyć się i pielęgnować jej niepowtarzalność i indywidualność. Celebrowaliśmy więc wspólnie ten dar niepowtarzalnej, budulcowej relacji!

Ogromne podziękowania fantastycznym, zaangażowanym, troskliwym instruktorkom – Brygидzie Dermo i Magdzie Pietrzak za profesjonalne, pełne zachęty poprowadzenie warsztatów oraz Adze Herbe – jedynej w swoim rodzaju, subtelnie poszukującej dobrych ujęć fotografce. Za nami również poczucie niedosytu, które mobilizuje do organizacji kolejnych tego typu spotkań, na które czekamy razem z kobietkami z gminy Dywity. Do zobaczenia!

Magdalena Zaborowska ■



Foto: Fundacja 36i6



## Zaprogramuj przyszłość, czyli jak mądrze wprowadzić dzieci w cyfrowy świat

Szkoła Podstawowa w Dywitach, tak jak dwieście szkół z całej Polski, bierze udział w projekcie „Zaprogramuj przyszłość”, który realizowany jest ze środków unijnych.



Tekst i foto: Karolina Roguska

W pierwszym etapie grupa piętnastu pedagogów – nauczycieli edukacji wczesnoszkolnej, świetlicy i biblioteki, podczas specjalistycznych szkoleń, została przygotowana

do prowadzenia zajęć z programowania. Obecnie w szkole zorganizowano kilka grup zajęciowych dla uczniów edukacji wczesnoszkolnej. Celem zajęć jest nie tylko kształ-

towanie kreatywności, myślenia koncepcyjnego i rozwiązywania problemów, ale również rozwijanie tak cennych umiejętności jak praca w zespole i komunikacja w grupie.

Nauczyciele wykorzystują ciekawe metody pracy związane ze światem cyfrowym i programowaniem. Dużym walorem uczestnictwa w projekcie jest wykorzystanie atrakcyjnych dla dzieci narzędzi cyfrowych i innych pomocy służących nauce programowania. Dzięki udziałowi w projekcie szkoła wzbogaciła się o zestaw trzech robotów z tabletami do ich obsługi, matę edukacyjną i zestaw mechatroniczny. Otrzymaliśmy także tablety dla wszystkich nauczycieli uczestniczących w przedsięwzięciu.

Wierzymy, że realizacja projektu przyniesie naszym uczniom wiele radości i pozwoli im odkryć w programowaniu prawdziwą pasję! ■

## Kolędowanie z Cantemusem



Foto: GOK

Zespół Wokalny Cantemus wykonał koncerty kolęd i pastorałek w Święto Trzech Króli w kościele

w Dywitach. Następnie chór udał się do Frączek, gdzie ponownie zaśpiewał pieśni bożonarodzeniowe

w ramach, zorganizowanego już po raz kolejny, Orszaku Trzech Króli. Kolejnego dnia Cantemus wykonał ten sam repertuar w kościele w Bartołtach Wielkich.

Zespół podczas koncertów zaprezentował tradycyjne oraz mniej znane współczesne kolędy i pastorałki, w standardowych, ale również we własnych dwugłosowych opracowaniach a capella. Każdy z występów został ciepło przyjęty przez publiczność. Dodatkowo we Frączkach, jak i Bartołtach Wielkich, oprócz braw, artyści zostali nagrodzeni słodkim poczęstunkiem, za co serdecznie dziękują gospodarzom. GOK ■

## Szkoła Podstawowa w Dywitach będzie nosić imię Marii Zientary-Malewskiej

**Od 23 lutego br. dywicka szkoła podstawowa ma nową nazwę – Szkoła Podstawowa im. Marii Zientary-Malewskiej z Oddziałami Dwujęzycznymi w Dywitach.**

Zmiana patrona szkoły podstawowej nastąpiła w wyniku wdrażanej od 1 września 2017 roku reformy edukacji. W związku z tym, że w funkcjonującym dotychczas Zespole Szkół w Dywitach każda ze szkół wchodzących w jego skład posiadała patrona (w szkole podstawowej była nim „Gazeta Olsztyńska”, a w gimnazjum Maria Zientara-Malewska), prawo oświatowe wskazało na możliwość dokonania wyboru patrona spośród funkcjonujących. W maju 2017 roku, z inicjatywy rady rodziców, przeprowadzo-

ne zostało głosowanie na patrona (wśród uczniów, nauczycieli i rodziców szkoły) i znaczącą większością głosów wybrano Marię Zientarę-Malewską jako nowego patrona ośmioletniej szkoły podstawowej. Do wniosku społeczności szkolnej przychyliła się dnia 23 lutego 2018 roku Rada Gminy Dywity, co został potwierdzone stosowną uchwałą.

**Mariola Grzegorzczuk:** Co ta zmiana oznacza dla dyrektora? Z czym będzie się ona wiązała?

**Ewa Romanowska:** Zmiana patrona szkoły to na początek przede

wszystkim konieczność podjęcia czynności organizacyjnych: zamówienie nowych tablic, pieczęci, wprowadzenie zmian do statutu szkoły. Planujemy również zorganizować w połowie marca uroczysty apel przybliżający, głównie najmłodszym uczniom, postać brąszwałdzkiej poetki. Gościem honorowym będzie na nim Maria Surynowicz – bratanica Marii Zientary-Malewskiej. Podejmujemy też kroki zmierzające do zaprojektowania nowego sztandaru. Mam nadzieję, że w niedługiej przyszłości chorążowie poczty sztandarowej będą nosić nowy sztandar. Organizujemy również w naszej szkole stałą wystawę poświęconą historii „Gazety Olsztyńskiej”.

SP Dywity ■

## Doradztwo zawodowe w Szkole Podstawowej w Dywitach

**Uczniowie szkoły w ramach doradztwa zawodowego biorą udział w wycieczkach zawodoznawczych.**



Foto: Archiwum SP Dywity

Uczniowie klas VII odwiedzili firmę Bujalski w Dywitach. Zaś przy zrobotyzowanej linii produkcyjnej w zakładzie Alnea w Sta-

wigudzie stanęli nie pracownicy firmy, a uczniowie klasy IIIB gimnazjum Szkoły Podstawowej w Dywitach. W firmie Alnea uczniowie poznali takie zawody jak robotyk, automatyk i informatyk. Dzięki współpracy Kuratorium Oświaty, Warmińsko-Mazurskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej i firm, uczniowie mogą na własne oczy zobaczyć, jak wygląda praca w interesującym ich zawodzie.

W najbliższym czasie mamy w planach kolejne wyjazdy do lokalnych firm. Dzięki temu nasi uczniowie będą mieli okazję poznać więcej grup zawodów.

Koordynator  
doradztwa zawodowego  
Marta Wiśniewska ■



## Dywicka Prowincja Bardów

24 lutego Gminny Ośrodek Kultury rozpoczął cykl koncertów poezji śpiewanej zainicjowany przez Krzysztofa Lewandowskiego i Tomasza Saleja – cykl ten nosi nazwę „Prowincja Bardów”.



Pierwszym wydarzeniem z nowej kulturalnej serii Gminnego Ośrodka Kultury był koncert Wojtka Gę-

sickiego – barda, kompozytora, autora tekstów, konferansjera. Artysta stworzył magiczną atmosferę

przetykaną żywym humorem. Publiczność odbyła podróż przez piękne teksty polskich poetów, w tym Jonasza Kofty, a także wysłuchiwała zawsze magicznie brzmiących utworów Leonarda Cohena.

Kolejnym wykonawcą, który odwiedzi GOK, będzie Grupa TAK – olsztyńska formacja artystyczna wykonująca od 10 lat autorskie utwory mieszczące się w kanonie poezji śpiewanej i piosenki aktorskiej. Wydarzenie będzie miało miejsce 24 marca o godzinie 19:00. Wejściówki (10 zł od osoby) dostępne są Sekretariacie Gminnego Ośrodka Kultury (ul. Olsztyńska 28, 11-001 Dywity). Rezerwacje telefoniczne pod nr: 89 5120123.

GOK ■

## Aktywny Sętał

W listopadzie 2017 roku zakończyliśmy realizację projektu „Poznaj swój region i wygraj zdrowie”, który dofinansowany został przez stowarzyszenie Działaj Lokalnie – Warmiński Zakątek.



Głównym celem projektu była realizacja potrzeb aktywnego spędzania czasu sprzyjającego poprawie kondycji fizycznej i zdrowia mieszkańców Sętała. Chcieliśmy pomóc tym, którzy próbują zerwać

z siedzącym trybem życia i pokazać mieszkańcom, że różnorodne formy aktywności fizycznej pod fachowym okiem instruktora zapobiegają wielu problemom zdrowotnym.

W czerwcu 2017 roku przygo-

towaliśmy materiały promujące i przeprowadziliśmy rekrutację. W okresie od 1 lipca do 30 listopada odbyły się zajęcia w ramach różnych aktywności rekreacyjno-sportowych: zajęcia zumba z instruktorem, marsze z kijkami nordic walking, wakacyjne rozgrywki siatkówki plażowej, rozgrywki tenisa stołowego (w tym turniej o puchar Prezesa Stowarzyszenia Przyjaciół Sętała). Podsumowanie projektu z wystawą fotograficzną odbyło się 3 grudnia w Sętału w czasie imprezy mikołajkowej.

Zapraszamy wszystkich chętnych do wspólnej zabawy i aktywnego wypoczynku na świeżym powietrzu o każdej porze roku i dziękujemy wszystkim uczestnikom projektu za zaangażowanie i współpracę!

Stowarzyszenie Przyjaciół Sętała ■

## Mikołajowie z gminy Dywity

**Stowarzyszenie „Nasze Dzieci” 23 grudnia 2017 roku przeprowadziło II edycję akcji „I Ty możesz zostać Świętym Mikołajem”.**



I chociaż pogoda nie dopisała – było bardziej jesiennie niż zimą, to Mikołaj i jego Śnieżynka nie zawiedli i dotarli do wszystkich 19-ciorga dzieci, które otrzymały

wymarzone prezenty. Było bardzo dużo radości i wzruszeń. Dzieci (szczególnie te młodsze) recytowały świąteczne wierszyki lub też (z niewielkim wsparciem najbliż-

szych) śpiewały kolędy. Mamy nadzieję, że mimo trudnej sytuacji finansowej rodzin i dzięki wsparciu darczyńców, dla naszych małych mieszkańców były to przepiękne, przepełnione radością Święta Bożego Narodzenia.

W imieniu członków Stowarzyszenia chcielibyśmy serdecznie podziękować Wszystkim, którzy wsparli tę akcję: nauczycielom i rodzicom dywickiej szkoły, przyjaciołom oraz Starostwu Powiatowemu w Olsztynie. Mamy nadzieję, że nasza akcja, zapoczątkowana przez byłą już nauczycielkę ze szkoły w Dywitach – Justynę Łukaszuk, na stałe wpisze się w kalendarz naszej gminy. Do zobaczenia w grudniu!

Tomasz Mituniewicz ■

## Inicjatywy Lokalne w Gminie Dywity

**22-24 lutego odbyło się w Warszawie szkolenie Beneficjentów programu Dom Kultury+ Inicjatywy Lokalne 2018. Wziął udział animator GOK-u w Dywitach – Michał Kaźmierczak.**



Program Dom Kultury+ Inicjatywy Lokalne 2018 to niezwykle istotny program Narodowego Centrum Kultury – udział może w nim wziąć każdy mieszkaniec gminy! Jego pierwszym etapem jest dia-

gnozja społeczna, którą wykonają pracownicy GOK-u, wybrany badacz oraz animator przydzielony podczas szkolenia – w przypadku naszego GOK-u będzie to Monika Hausmann-Pniewska.

Kolejnym etapem jest zgłaszanie projektów przez mieszkańców – każdy może zgłosić swoją propozycję, na realizację której może otrzymać dofinansowanie. Ostatnim etapem jest wybór inicjatyw przez specjalnie stworzoną komisję. Niezwykle istotną kwestią jest to, by zgłaszane inicjatywy odpowiadały diagnozie społecznej oraz to, by miały wpływ na długoterminowy rozwój danej miejscowości.

Wszelkie informacje dotyczące diagnozy społecznej (oraz sama diagnoza), naboru inicjatyw, terminów, regulaminu dostępne będą na stronie internetowej GOK-U w Dywitach: [www.gokdywity.eu](http://www.gokdywity.eu). Gorąco zachęcamy do zgłaszania własnych pomysłów na zmianę w swojej małej ojczyźnie!

MK ■



## Dywickie zeberki

**Tomasz Bobrowicz to mieszkaniec gminy Dywity i pasjonat hodowli ptaków. Niedawno jego wielka miłość zaprocentowała – mamy w gminie Mistrza Polski!**



**Mariola Grzegorzczak:** Co skłoniło Pana do hodowli ptaków?

**Tomasz Bobrowicz:** Fascynowały mnie one od najmłodszych lat. Najpierw były gołębie, potem papużki faliste i kanarki, a teraz są ptaki egzotyczne: zeberki, amadyny i inne.

**MG:** Dlaczego wybrał Pan zeberki?

**TB:** Zeberki to bardzo żywe i przystające ptaki, które dają wiele radości. Ale jak już wcześniej mówiłem – hoduję nie tylko zeberki.

**MG:** Czy może Pan pochwalić się naszym czytelnikom swoimi osiągnięciami?

**TB:** Ptaki hoduję kilka lat, ale ni-

gdy wcześniej ich nie wystawiałem. Zrobiłem to po raz pierwszy w 2017 roku na 80-tych Ornitologicznych Mistrzostwach Polski. Zdobyłem tam dwa tytuły mistrza Polski i dwa tytuły wicemistrza.

**MG:** Co wpłynęło na sukces? Co liczyło się w konkursie?

**TB:** Ptaki. Po prostu wyhodowałem dobre ptaki. O dobrej kondycji, budowie, upierzeniu itd. W konkursie oceniana jest właśnie: budowa, kondycja, upierzenie, rysunek.

**MG:** Co warto przekazać młodzieży i hobbystom?

**TB:** Warto mieć w życiu jakieś hobby, a ptaki to bardzo ciekawa pasja. Obserwując je, można zobaczyć wiele ciekawych zachowań takich jak budowa gniazda, łączenie się w pary, wysiadywanie jaj i wychów młodych. Moje zainteresowanie uczy odpowiedzialności, systematyczności i daje dużo satysfakcji. ■

## Seniorzy na 5!

**W sobotę, 3 lutego 2018 roku, odbyło się w GOK-u kolejne do-  
roczne, karnawałowe spotkanie seniorów.**



Podczas tegorocznego spotkania Salę Widowiskową Gminnego Ośrodka Kultury odwiedziło ponad

dziewięćdziesiąt osób! Wśród gości obecni byli również Wójt Gminy Dywity – Jacek Szydło oraz Prze-

wodnicząca Rady Gminy – Sabina Robak.

W trakcie wieczoru wystąpił Kabaret Retro na 5, ze spektaklem „Niech żyje bal” – była to muzyczno-teatralna, sentymentalna podróż poprzez znane kabaretowe szlagiery. Widowisko przygotowali i zaprezentowali aktorzy Teatru im. Stefana Jaracza w Olsztynie: Wiesława Szymańska-Niemaszek, Agnieszka Castellans-Pawlak, Alicja Kochańska, oraz Marian Czarowski. Akompaniował im Łukasz Jóźwiak. Po teatralnych wrażeniach naszych gości zaprosił na parkiet DJ Wojciech Kochanowski. ■

## Dywickie organy przeżywają swój renesans

**Organy w kościele parafialnym pw. św. ap. Szymona i Judy Tadeusza przeszły kolejny etap renowacji. Od kilku lat tym instrumentem opiekuje się i restauruje go Andrzej Kowalewski z Braniewa, znany organmistrz nie tylko w Polsce, ale i za granicą.**



Foto: Archiwum AK

**Mariola Grzegorzcyk:** Jak zaczęła się Pana przygoda z tym pięknym instrumentem?

**Andrzej Kowalewski:** Mój zawód to organmistrz. Wychowałem się we Fromborku. Tam też stawiałem pierwsze kroki w tym rzemiośle. Pod okiem Księży Salezjanów (ówczesnych gospodarzy katedry). Ksiądz Józef Sianko był moim pierwszym i właściwie jedynym mistrzem – od początku swego pobytu we Fromborku zainteresował się zniszczonymi i nieczynnymi organami katedralnymi. Podejmował pierwsze próby ich uruchomienia. To dzięki niemu instrument ożył. W miarę swoich skromnych możliwości pomagałem ks. Siance w pierwszych pracach przy reanimacji organów fromborskich. Od roku 1961 zacząłem uczestniczyć w „drugim życiu instrumentu”. Coraz poważniej, czasem z dużym tru-

dem: praca do późna w nocy, czasem do rana. A na ósmą do szkoły. Ileż to razy z katedry „wyganiał” nas dopiero dzwonek na rozpoczęcie porannej mszy św. o siódmej. Ale instrument ożył. Później, gdy ks. Sianko wyjechał na misję do Brazylii (1973), przez 40 lat opiekowałem się instrumentem wykonując na zlecenie Gospodarzy (Salezjanów, później ks. Graniczki), Generalnego Konserwatora Zabytków, Wojewódzkich Konserwatorów Zabytków szereg prac o charakterze remontów generalnych, utrzymując organy w stałej sprawności koncertowej. Między innymi za ten wkład został przyznany mi tytuł Honorowego Obywatela Fromborka. Ks. Profesor Jan Bednarz to kolejny Salezjanin, któremu wiele zawdzięczam. Perfekcjonista o słuchu absolutnym, kompozytor i wirtuoz. To jego wymaganiom starałem się

sprostać doskonaląc swoje umiejętności w rzemiośle. U niego też pobierałem lekcje gry na organach. Ale także ks. Prof. Ormiński, ks. Prof. Grzywaczewski, ks. Żuk, ks. Wyszogrodzki – im zawdzięczam edukację muzyczną.

Wkrótce po ukończeniu Wydziału Budowy Maszyn Politechniki Gdańskiej zarejestrowałem działalność gospodarczą w rzemiośle organmistrzostwo – i tak jest do dzisiaj. Hobby stało się zawodem. Po drodze praktyka w wiodących warsztatach w Niemczech.

Mam na swoim koncie ponad sto uratowanych instrumentów, kilka zbudowanych od podstaw, pracę w egzotycznych i dalekich krajach (Niemcy, Ukraina, Łotwa, Azerbejdżan, USA). To ciekawa profesja, wymagająca ciągłego uzupełniania wiadomości, wrażliwości muzycznej, dobrego smaku. Każdy instrument uczy czegoś nowego, nie ma dwóch identycznych.

Posiadam wszystkie wymagane w kraju uprawnienia, także do naprawy instrumentów zabytkowych znajdujących się pod nadzorem urzędu konserwatorskiego. Organy nie tolerują bylejakości, prowizorki, kompromisu. To złożony mechanizm wymagający wkładu pracy, znajomości materiałów i skomplikowanych systemów zastosowanych przez budowniczych, to także instrument muzyczny – a więc słuch, muzykalność, warunki akustyczne wnętrza. Za wkład pracy potrafią nagrodzić pięknym brzmieniem. Jak każdy jednak mechanizm wymagają okresowych przeglądów, regulacji,



jak każdy instrument – strojenia.

**MG:** Jakim instrumentem są ograny w Dywitach?

**AK:** Organy kościoła p.w. św. ap. Szymona i Judy Tadeusza w Dywitach reprezentują romantyczny styl budownictwa organowego. Wybudowane przez firmę prężnie działającą na terenie Warmii i Mazur, mającą siedzibę w niedalekiej Ornecie. W czasie ostatniej wojny, lub w czasie powojennym, zostały częściowo zniszczone. Szkody polegały głównie na wykradzeniu lub zniszczeniu piszczałek. W okresie powojennym w trakcie działań naprawczych zmieniono częściowo dyspozycję nadając jej neobarokowy charakter. Wcześniej dyspozycja miała charakter romantyczny. Uzupełniono brakujące piszczałki, niektóre głosy zupełnie wymieniono. Instrument ma osiemnaście głosów podzielonych na trzy zespoły: dwa manualy (na których gra się rękoma) i sekcję basową (na której gra się nogami). To tak, jakby orkiestra miała osiemnastu muzyków. Każdy głos organowy to komplet piszczałek o określonym charakterze brzmieniowym. Największa piszczałka znajduje się w głosie Violonbass 16'

i mierzy sobie około 560 cm. Do jej wnętrza spokojnie zmieściłby się niezbyt tęgi mężczyzna. Wykonana jest z drewna sosnowego, dębowego i bukowego. Najmniejsza piszczałka ma wymiary wkładu do długopisu, znajduje się w głosie Mixtur i wykonana jest z metalu piszczałkowego (stop cyny z ołowiem).

To inwencja i dobry smak grającego odpowiada za to, które głosy użyje do zagrania utworu muzycznego, choć są pewne reguły, do których należy się stosować. W organach znajdują się głosy podstawowe (pryncypał, oktawa), smyczkowe (gamba, cello, viola, salicet), fletowe (flet kryty, flet otwarty, bourdon, subbas), mieszane (mixtura,) i językowe (puzon, trąba).

**MG:** Jakie prace zostały wykonane przy organach w 2017 roku?

**AK:** Czas nie oszczędził instrumentu. Swoje dołożył drewnoład (mały owad – kołatek). Pomimo wielu działań doraźnych polegających na „łataniu” usterek, instrument nie spełniał swojej funkcji. Nie zawsze szczęśliwie dobierano wykonawców prac konserwacyjnych. Amatorskie podejście, bez właściwych materiałów i narzędzi, a także brak

doświadczenia, czasem wiedzy, skutkowało tym, że organy znalazły się w bardzo złej kondycji. Decyzją księdza Proboszcza zapoznałem się ze stanem instrumentu i przedstawiłem program prac mających w perspektywie przywrócić mu dawną świetność. Prace przebiegały w kilku etapach. Ostatni dotyczył wymiany wentylatora (niektórzy mówią wiatrownicy) zasilającego organy w powietrze.

**MG:** Jakie prace należałoby jeszcze wykonać przy tym instrumencie?

**AK:** Kolejne prace to renowacja miecha organowego (rezewuaru powietrza), prace przy stole gry, ciągłe starania o jakość dźwięku (regulacja mechanizmów, korekty intonacyjne, strojenie). Organy w Dywitach mają ponad sto lat. Przy właściwym serwisowaniu czas ich „służby” można liczyć w dekadzie. Żaden instrument elektryczny (czasem błędnie nazywany organami) nie zapewni takiego okresu użytkowania, nie mówiąc już o jakości dźwięku.

Renowacja organów była współfinansowana ze środków Gminy Dywity i Parafii pw. św. ap. Szymona i Judy Tadeusza w Dywitach ■

## Konkurs „Kwietno Palma Wielkanocna”

Szkoła Podstawowa w Dywitach im. Marii Zientary-Malewskiej i Stowarzyszenie „Nasze Dzieci” we współpracy z dywicką parafią, Przewodniczącą Rady Gminy i Sołectwem Dywity organizują konkurs dla dzieci i młodzieży na wykonanie

nie tradycyjnej warmińskiej palmy wielkanocnej z wykorzystaniem wyłącznie tworzyw naturalnych i tradycyjnych form zdobniczych.

Termin przekazywania prac: do 23.03.2018 roku do godz. 9:00 do Szkoły Podstawowej w Dywitach

(tel. 895120126). Obowiązuje data wpływu pracy konkursowej do organizatora.

Rozstrzygnięcie konkursu odbędzie się: 25.03.2018 roku (Niedziela Palmowa) w kościele parafialnym w Dywitach po Mszy św., która odbędzie o godz. 11:30.

SP Dywity ■

## Dywity w Finlandii

**„Zdrowa atmosfera wznosi edukację na wyżyny” to projekt realizowany z Funduszu Europejskiego w ramach programu POWER w szkole podstawowej w Dywitach. Projekt rozpoczął się w październiku 2017 roku a zakończy, po szesnastu miesiącach, w lutym 2019 roku.**



Foto: Archiwum prywatne NB

Celem projektu jest podniesienie jakości pracy szkoły poprzez budowanie prawidłowych relacji pomiędzy pracownikami szkoły, opartych na wzajemnym szacunku, pomocy, uczeniu się od siebie oraz umiejętności określania wspólnych celów. Dobrze zintegrowana kadra nauczycielska jest niezbędna w procesie budowania przywództwa edukacyjnego szkoły w środowisku lokalnym jak i w regionie.

W ramach projektu dziewięciu nauczycieli odbędzie szkolenia zagraniczne w Finlandii, Włoszech, Hiszpanii i Holandii w celu podniesienia swoich umiejętności z zakresu budowania relacji, pracy w zespole, przywództwa edukacyjnego, czy coachingu. Szkolenia będą też okazją do szlifowania umiejętności komunikacyjnych w języku angielskim oraz poznania kultury i syste-

mów edukacyjnych w krajach organizujących szkolenia.

### A tymczasem...

#### **pierwsze szkolenie już za nami!**

Mój kilkudniowy pobyt w Joensuu, w Finlandii, był pierwszym zaplanowanym wyjazdem projektu Erasmus+ pt. „Zdrowa atmosfera wznosi edukację na wyżyny”. Szkolenie, w którym miałam przyjemność brać udział, było zorganizowane przez fińską firmę Edukarjala, która od wielu lat szkoli nauczycieli i dyrektorów z całego świata. Tym razem w Joensuu spotkali się nauczyciele oraz dyrektorzy szkół z Francji, Portugalii, Słowacji, Włoch, Łotwy i Polski.

Podczas szkolenia uczestniczyłam w warsztatach z zarządzania czasem oraz mindfulness, czyli praktykowania uważności. Wszystkie

warsztaty były prowadzone przez doświadczonych dyrektorów szkół oraz Jussi Virsunnena, doradcę prezydenta Finlandii Sauli Niinistö.

### **Wizyty w fińskich szkołach**

Najcenniejsze były jednak wizyty w szkołach fińskich i możliwość obserwowania typowych lekcji. Okazuje się, że szkoły w Finlandii są, co prawda, bardziej nowoczesne i lepiej wyposażone od szkół publicznych w Polsce, ale metody i podejście nauczycieli do uczniów nie różni się od tego, które obserwuję u kolegów i koleżanek w Szkole Podstawowej w Dywitach. Poza tym, tak jak Finowie, coraz częściej oferujemy uczniom naukę z pomocą TIK (wykorzystanie technologii w procesie edukacyjnym), nauczamy metodą projektu, czy flipped classroom (metoda odwróconej klasy).

Fiński system edukacji jest w dużym stopniu zbudowany na zaufaniu społecznym do szkół i nauczycieli. Pedagodzy cieszą się ogromnym szacunkiem i dobrze zarabiają. Rodzice ufają nauczycielom i pedagogom, co ułatwia wzajemne relacje. Myślę, że projekty tego typu są cennym doświadczeniem dla każdego nauczyciela. Moja podróż do Joensuu utwierdziła mnie w przekonaniu, że nasza szkoła pręźnie się rozwija i jesteśmy na dobrej drodze, aby móc konkurować z innymi europejskimi szkołami.

Zapraszamy do zaglądania do naszego bloga na stronie szkoły: [www.spdywity.edu.pl](http://www.spdywity.edu.pl).

Izabela Kozłowska,  
Karolina Ozga ■



## Z wizytą w Sejmie i Pałacu Prezydenckim

**19 stycznia uczniowie klas I-VII Szkoły Podstawowej w Bukwałdzie pojechali na wycieczkę do Warszawy. Odwiedzili Sejm i Pałac Prezydencki. Przespacerowali się uliczkami Starego Miasta.**



W Sejmie uczniowie zostali zapoznani z historią oraz współczesnością polskiego parlamentaryzmu. Z galerii Sali Posiedzeń Sejmu zobaczyli miejsca, które zajmują posłowie oraz zaproszeni do Sejmu goście. W hallu głównym obejrzeli tablice upamiętniające posłów II Rzeczypospolitej, którzy polegli w

czasie II wojny światowej oraz tych, co zginęli w katastrofie lotniczej pod Smoleńskiem.

–W Pałacu Prezydenckim uczniowie zobaczyli Salę Kolumnową, gdzie odbywa się większość najważniejszych wydarzeń politycznych – mówi pani Katarzyna Szkatuła, organizatorka wycieczki. – To w tej sali

nadawane są odznaczenia państwowe. Odwiedziliśmy również Salę Białą im. Lecha Kaczyńskiego, która jest miejscem spotkań Prezydenta Rzeczypospolitej z przywódcami innych państw. Uczniowie obejrzeli również kaplicę prezydencką – w niej na ścianach wiszą podarunki od papieży Jana Pawła II i Benedykta XVI. Obecny rok szkolny został ogłoszony przez MEN „Rokiem dla Niepodległej”, więc bardzo zależało nam, aby nasi uczniowie odwiedzili w Warszawie właśnie te miejsca – dodaje pani Katarzyna.

Na koniec wszyscy przespacerowali się ulicami Starówki. Zobaczyli Kolumnę Zygmunta III Wazy, Zamek Królewski oraz Barbakan. Pod pomnikiem Jana Kilińskiego oraz Pomnikiem Małego Powstańca wysłuchali krótkich opowieści na temat burzliwej historii Warszawy.

Kazimierz Kisielew

## Ferie z siatkówką

**W dniach 22-26 lutego w Szkole Podstawowej w Dywitach na nowo otwartej sali dzieci wzięły udział w intensywnych treningach piłki siatkowej.**



**Piotr Maszczak:** Pierwszy tydzień ferii zimowych spędziliśmy bardzo

pracowicie. Codziennie trenowaliśmy, ale mieliśmy też inne cieka-

we rozrywki, np. park trampolin, basen, kręgle, kino. Nasi trenerzy: Anna Lewońko i Andrzej Kasprzak, uczyli nas techniki gry w piłkę siatkową. Nasza drużyna „Hermes Dywity” rośnie w siłę. Treningi zawdzięczamy zaangażowaniu trenerów i pomocy ze strony Szkoły Podstawowej w Dywitach. Szczególne podziękowania należą się naszemu organizatorowi i sponsorowi – firmie Bujalski, która pomaga zrealizować nam nasze sportowe marzenia. Mile wspominam czas treningów i zabawy, a po uśmiechach moich kolegów jestem pewien, że im też się podobało. MG

## TROPEM WARMIŃSKIEJ PRZYGODY, CZ. 41

## Z kroniki Kieźlin



Dawniej zabudowa wiejska była znacznie bardziej narażona na zagrożenie pożarowe niż jest to w czasach obecnych. Kiedyś nie znano zasad oraz przepisów przeciwpożarowych, powstawały one z biegiem czasu na podstawie wniosków ze strat powodowanych tragicznymi w skutkach i znacznie częstszymi niż obecnie pożarami.

Niemal wszystkie budynki mieszkalne oraz gospodarcze wykonane były z drewna i pokryte słomą lub innym łatwopalnym materiałem. W domostwach znajdowały się piece, wędzarnie oraz kuchnie służące do podgrzewania posiłków.

Bardzo często na skutek złego stanu technicznego lub niedbalstwa domowników ogień z tych urządzeń stawał się przyczyną pożarów. Jako źródeł światła powszechnie używano płonących szczap, pochodni, świeczek, dopiero później lamp naftowych.

Budynki mieszkalne i inwentarskie często połączone były jednym dachem lub znajdowały się w bar-

dzo małej odległości od siebie. To powodowało, że kiedy wybuchał pożar w jednym miejscu, szybko rozprzestrzeniał się na przyległe obiekty a nawet na sąsiednie gospodarstwa.

Od dawien dawna jedynym środkiem gaśniczym były wiadra wypełnione wodą. Takie metody gaszenia ognia często były mało efektywne z uwagi na brak odpowiednich sprzętów czy nawet wody. W ten sposób skuteczne ugaszenie pożaru możliwe było jedynie w jego początkowej fazie jeżeli na miejsce szybko przybyło wiele osób do gaszenia.

W przypadku, gdy ogień zdążył się już mocno rozprzestrzenić, ograniczano się tylko do ratowania ludzi, zwierząt oraz dobytku ruchomego z budynków. Dlatego w celu zminimalizowania strat powodowanych pożarami ówczesne władze podejmowały liczne działania prewencyjne. Polegały one na wprowadzaniu pierwszych przepisów i norm tak zwanych ppoż. oraz na wspieraniu strażaków ochotników.

**Stan bezpieczeństwa ppoż.  
w 1784 roku**

Jak wynika z urzędowego protokołu dotyczącego bezpieczeństwa pożarowego spisanego w roku 1784, każdy gospodarz w Kieźlinach posiadał bosak oraz drabinę. Pod koniec XIX wieku mieszkańcy Wadąga oraz Kieźlin wspólnie zakupili napędzaną ręcznie pompę strażacką, która zamontowana była na wozie zaprzęgowym na kołach z drewnianymi szprychami. Na wozie, oprócz pompy, znajdowały się długie węże z sikawką, beczka na wodę, wiadra, łopaty, piła ręczna, bosaki, siekiera i inne narzędzia niezbędne podczas akcji gaśniczych.

Ten bardzo nowoczesny wtedy wóz stał najczęściej przy młynie w Wadągu (w okolicy dzisiejszej elektrowni wodnej). Dodatkowo w Kieźlinach przy wiejskim stawie w stałej gotowości znajdował się drugi wóz konny wyposażony w wiadra oraz inne zbiorniki na wodę gaśniczą. W razie potrzeby do wozu sprawnie zaprzęgano konie, nabierano wodę i przemieszczano szybko w miejsce pożaru.

**Pierwsza organizacja strażacka  
w Wadągu i Kieźlinach**

W 1934 roku w ramach czegoś w rodzaju powiatowych związków strażaków powiatu olsztyńskiego utworzono ochotniczą straż pożarną Kieźliny-Wadąg. Ta strażacka organizacja zrzeszała wtedy wyłącznie mężczyzn i posiadała status stowarzyszenia. Członkowie opłacali niskie składki członkowskie



na bieżące potrzeby swojej działalności, natomiast umundurowanie oraz inne wyposażenie osobiste strażacy otrzymali bezpłatnie od olsztyńskiej powiatowej straży pożarnej. Pierwszym komendantem strażaków z Wadąga i Kieźlin został Johanes Kasproowski-Kasner.

Pierwsza formalna siedziba ochotniczej straży znajdowała się w Kieźlinach przy kuźni Franza Pieczewskiego, któremu w roku 1935 powierzono również kierowanie jednostką. Poza wymienionymi tu ochotnikami do straży należeli: Otto Rescher, Josef Dombrowski, Josef Ganswind, Franz Grizewski, Theophil Hosenberg, August Kalender, Lugowski z Wadąga, August Kalender, Oskar Meik, Franz Neumann, Georg Neumann, Anton Schaf-

frin, Franz Strauß, Alfons Thamm, Franz Wessolowski, Johann Biehs, Paul Rarrek. Załączona fotografia wykonana w 1938 roku przedstawia większość wymienionych powyżej ochotników.

Strażacy gasili pożary nie tylko w Wadągu i Kieźlinach, ale również w przyległych miejscowościach. Formalny obowiązek strażackiej pomocy obowiązywał w promieniu 7,5 km, a po pierwszej wojnie światowej został rozszerzony do 15 km.

Od 11 lipca 1920 roku aktywnie działał w Kieźlinach klub sportowy, który od 1921 roku posiadał własną orkiestrę muzyczną. Gdy w 1935 roku członkowie tej kapeli zostali członkami ochotniczej straży pożarnej, to powołano do życia sześciuosobową strażacką kapelę

muzyczną, w której muzykowały te same osoby, co w kieźlińskim klubie sportowym.

Podczas drugiej wojny światowej mężczyźni powoływani byli do służby wojskowej. Dlatego ówczesne urzędy pracy w porozumieniu z władzami lokalnymi wprowadziły obowiązek służby strażackiej dla kobiet. Obowiązkowi temu podlegały tylko młode kobiety, które nie posiadały gospodarstwa rolnego i miały najwyżej jedno dziecko. Co 14 dni odbywały się ćwiczenia polegające na obsłudze ręcznej pompy, do której napędu potrzeba było jednocześnie 6–8 kobiet. Według relacji jednej z nich wynika, że do końca wojny nie doszło jednak do żadnej kobiecej prawdziwej akcji gaśniczej. Henryk Mondroch ■

## Dywity w Drużynie Energii

**Prawie sześćset szkół przystąpiło do Drużyny Energii, do której wybrano sto najlepszych placówek z całej Polski.**



Foto: Archiwum SP Dywity

Uczniowie Szkoły Podstawowej w Dywitach pokazali swój sportowy

charakter i dostali się do programu! Pierwsza edycja Drużyny Energii

obejmie zmagania piłkarskie oraz siatkarskie. Uczestnicy turnieju przez pięć miesięcy, od grudnia do kwietnia, będą zachęceni do podejmowania sportowych wyzwań.

W ramach zmagania o tytuł Drużyny Energii uczniowie zakwalifikowanych szkół powtarzać będą ćwiczenia zaproponowane przez ambasadorów: Marka Citkę, Krzysztofa Golonkę, Bartka Ignacika oraz Krzysztofa Ignaczaka. Do najbardziej aktywnych szkół przyjadą ambasadorzy, którzy przeprowadzą wyjątkowy konkurs. Łącznie zmagają się z ćwiczeniami trzydziestu jeden podopiecznych dwojga wuefistów Ewy Lewandowskiej i Krzysztofa Sieradzkiego. ER ■

## Mistrzowie Powiatu Olsztyńskiego uczą się od starszych kolegów

21 lutego 2018 roku w Dobrym Mieście odbyły się Mistrzostwa Powiatu Olsztyńskiego w Mini Piłce Siatkowej Chłopców „2”.



Siatkarze ze Szkoły Podstawowej w Dywitach zajęli I miejsce, pokonując drużyny z Dobrego Miasta, Jonkowa i Barczewa. Drużyna wy-

stąpiła w składzie: Maciej Moszczyński, Konrad Żyliński, Franciszek Ciepliński, Filip Fliciński, Antoni Markielewicz i Iwo Milewski. Chłopców trenuje Anna Lewońko i Andrzej Kasprzak – trener z Klubu UKS Chemik Olsztyn.

**Mariola Grzegorzczuk:** Jak pracuje się Pani z młodymi sportowcami?

**Anna Lewońko:** Maciej Moszczyński i Konrad Żyliński trenują już 3 lata, ale pozostali chłopcy dopiero od września 2017 roku. Chłopcy trenują trzy razy w tygodniu. Pracuje mi się z nimi bardzo dobrze, chętnie trenują. Treningi mają też ze starszymi kolegami i również uczą się od swoich starszych kolegów. Z panem Andrzejem Kasprzakiem współpraca układa się bardzo dobrze.

Mery ■

## Sukces w turnieju mini piłki siatkowej

11 lutego w Giżycku odbył się turniej mini piłki siatkowej chłopców z cyklu Kinder + Sport.

W turnieju uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Dywitach: Konrad Żyliński i Maciej Moszczyński zajęli trzecie miejsce w województwie w kategorii dwójek. Chłopców przygotowywali trenerzy: Anna Lewońko, Andrzej Kasprzak oraz Piotr Moszczyński.

**Mariola Grzegorzczuk:** Co spowodowało, że udało się wam osiągnąć tak duży sukces?

**Konrad Żyliński:** Trenerzy dobrze i dużo nas uczą, są mili, dzięki nim zajęliśmy tak dobre miejsce. Uczyli nas, jak przebijać nad siatką. Treningi

pomogły mi w zrozumieniu się z kolegą. Trenerzy uczyli wcześniej, jak pokonać stres, co robić w takich sytuacjach – bardzo pomogły nam ich odpowiedzi.

**Maciej Moszczyński:** Dobra współpraca z trenerami i z kolegą. Trenujemy trzy razy w tygodniu. Przygotowywali nas pani Anna Lewońko i mój tata Piotr Moszczyński. Uczą nas dobrej techniki, jak atakować i jak blokować. Na zawodach było dużo stresu, ale udało nam się go pokonać. Jestem bardzo zadowolony z trzeciego miejsca.

AL ■

